

Bunt przeciw ograniczeniom - nie tylko w Polsce

Dodano: 18.03.2024

"Czerwoną kartkę" polityce leśnej Unii Europejskiej wystawili ministrowie leśnictwa Austrii i Bawarii.



W swoim oświadczeniu nazwanym "Kartą Salzburską", ministrowie leśnictwa Austrii i Bawarii zaapelowali do Unii Europejskiej o zmianę polityki środowiskowej.

"Żądamy europejskiej polityki, która jest dostosowana do potrzeb lasów oraz trosk ludzi, którzy je pielęgnują. Zamiast narzucania nowych nadmiernych regulacji, przez które tracą wiarę w europejską ideę, Bruksela powinna w końcu okazać im zaufanie. Tylko poprzez współpracę z właścicielami lasów, a nie przeciw nim, możemy w interesie całego społeczeństwa zagwarantować klimatostabilne, zrównoważone lasy" - głosi „Karta Salzburska”.

Zdaniem ministra Norberta Totschinga, rosnąca biurokracja związana z tzw. europejskim "Green Deal" i rosnące wymagania społeczeństwa to tylko niektóre zmartwienia austriackich drzewiarzy. Jak twierdzi, odpowiedzialność za środowisko leśne leży po stronie leśników danego regionu, i nie powinna być centralizowana przez UE.

Michaela Kaniber, ministra leśnictwa Bawarii mówiła:

- Oczekujemy, że Bruksela weźmie pod uwagę właścicieli lasów z Bawarii. Potrzebujemy polityki pomagającej w praktyce adaptować lasy do zmian klimatu, zamiast tworzonych nowych biurokratycznych monstrów.

Leśnictwo i pozyskanie drewna mają w Austrii i Bawarii bardzo długą historię i tradycję. Oba kraje są bardzo bogate w powierzchnie leśne - jest ich ponad 4 miliony hektarów w Austrii i 2,6 miliona hektarów w Bawarii. W obu krajach łącznie przy zarządzaniu lasami pracuje około 480 000 osób. Sektor drzewny generuje ponad przychód rządu 44 miliardów Euro rocznie.

Źródło: waldverband.at

Opracowanie: redakcja

Komentarze (0)

Nie dodano jeszcze żadnego komentarza.